

## Karl Lagerfeld 2

Sentino

Szmata chce się z nim dymać? Ja ruchnę ją w gębę i koniec  
Masz problem? Dostaniesz w gębę i koniec  
W gębę i koniec, Hennessy, colę dolewam do szklanki  
Ty szukasz cwela do randki, rozbieraj się, bambi!  
Donatella Versace, Marc Jacobs  
Shawn Michaels, Heartbreaker  
Masz pewność siebie, brak ci jaj, suko  
Nie wiem, o czym gadasz, daj mi hajs, kurwo  
Bo machasz uszami jak Dumbo  
Jak zacznę ich tłuc, to będzie nr 5 Mambo  
Lambo, będzie zadyma  
Twoja ekipa - cwele  
Cała Warszawa cię dyma, ja jestem z Mokotowa  
Kocham wszystkich ludzi, gangster, Coca-Cola  
Będzie gryps, będzie dym, będzie za co  
Mamy becel, stul ten ryj, trzymaj fason, kurwo

Codziennie liczę ten hajs  
Codziennie liczę ten hajs  
Codziennie liczę ten hajs  
Codziennie liczę ten hajs  
Robię to, co muszę, by zarobić siana  
Robię to, co muszę, by zarobić siana

Ogarnij tylko ten pleks, wtedy kiedy tu mieć wsparcia  
Mój towar to petarda  
Zarabiam to siano jak nic na tym świecie  
Możesz tu zagrać tym pizdom na flecie  
Kochanie do ryja ci podam jak koza  
Łysy między nogami jak ouja  
Zarabiam ten hajs, psychopata  
Ta co chciała dzieci, mordo, zwykła szmata  
Dawaj, wypnij dupę dziwko  
Szacun Popek, Lukasyo  
Wojtek to jest mój człowiek  
Robię hajs jak ten wariat  
Możesz zamknąć tu mordę, lichwa to Hotel Marriot  
Lichwa to Hotel Hilton, Platinum Tower przez miesiąc i seksy  
Jakieś tam teksty, do dziewczyn ze wsi  
Robię, co robię ten sos jest jak religia  
La familia, Wawa płonie jak Syria

Codziennie liczę ten hajs  
Codziennie liczę ten hajs  
Codziennie liczę ten hajs  
Codziennie liczę ten hajs  
Robię to, co muszę, by zarobić siana  
Robię to, co muszę, by zarobić siana  
Codziennie liczę ten hajs  
Codziennie liczę ten hajs  
Codziennie liczę ten hajs  
Codziennie liczę ten hajs  
Robię to, co muszę, by zarobić siana  
Robię to, co muszę, by zarobić siana